



MUZEJA DOMOWE – SKARBY REGIONU

Muzeum Regionalne PTTK im. Antoniego Minkiewicza w Olkusz
Koło Olkusz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej


MAŁOPOLSKA

WYSTAWA W MUZEUM ARMII KRAJOWEJ W KRAKOWIE

Inauguracyjna wystawa w Muzeum Armii Krajowej w Krakowie
pt. „Pamiętki Armii Krajowej w zbiorach Muzeum Regionalnego PTTK
im. Antoniego Minkiewicza w Olkuszu i Koła Olkusz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej”
w ramach powstałego z inicjatywy Marszałka Województwa Małopolskiego
projektu „Muzea domowe – ożywienie tożsamości w społecznościach lokalnych Małopolski”

Redakcja merytoryczna: Anna Radecka
Koncepcja i komisarze wystawy: Mateusz Radomski, Robert Springwald
Linia graficzna wystawy: Maciej Skoczyński
Tekst katalogu: Konrad Kulig, Barbara Stanek, Mateusz Radomski
Tłumaczenie: Dariusz Rossowski
Fotografie eksponatów: Stefan Niedźwieński
Opracowanie graficzne: Lesław Sławiński



Batorówka – budynek znajdujący się we wschodniej pierzei olkuskiego rynku jest jednym z najstarszych w mieście. Pierwsze murowane zabudowania powstały w tym miejscu między II połową XIV w. a II połową XV w. W kolejnych wiekach obiekt był powiększany. Dokonano również jego odbudowy po pożarze z 1734 r. Do lat 70. XX w. pozostawał w rękach prywatnych, aż został wykupiony przez olkuski oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Wtedy rozpoczęto jego generalny remont, którego efektem jest dzisiejszy wygląd budynku. Na uwagę zasługują oryginalne portale wykonane ze zlepieńca parczewskiego (portal bramny, drzwiowy i okienny) oraz zrekonstruowany sufit kasetonowy. Obiekt swoją nazwę zawdzięcza opowieści, jakoby w 1583 r. król Stefan Batory, zatrzymawszy się w Olkuszu, wybrał na nocleg właśnie tę kamienicę.

Fotografie na okładce: 1. siedziba Muzeum Regionalnego PTTK im. Antoniego Minkiewicza w Olkuszu, tzw. Batorówka, fot. Mateusz Radomski; 2. sala ekspozycyjna „Kasetonowa” w Muzeum, fot. Grzegorz Kłeczek; II strona okładki: *Szkic Batorówki od strony rynku, 1920 r.*, autor nieznany (źródło: domena publiczna); III strona okładki: Zygmunt Vogel, *Widok rynku w Olkuszu, 1792* (źródło: domena publiczna), IV strona okładki: olkuski rynek, fot. Mateusz Radomski.

Prezentowane eksponaty pochodzą ze zbiorów Muzeum Regionalnego PTTK im. Antoniego Minkiewicza w Olkuszu, Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Olkuszu oraz ze zbiorów prywatnych Pauliny Adamek, Cezarego Brożka, Dawida Golika, Adama Kępki, Jana Miształa, Zbigniewa Rosia, Ireny i Jerzego Wesołowskich. Wykorzystano również fotografie ze zbiorów Muzeum Armii Krajowej w Krakowie.

INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA I WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO



Szanowni Państwo!

Projekt „Muzea domowe – ożywianie tożsamości w społecznościach lokalnych Małopolski” otworzył drogę do zaprezentowania szerszemu gronu odbiorców prywatnych zbiorów pamiątek i eksponatów należących do osób fizycznych, szkół, organizacji pozarządowych, parafii czy ośrodków kultury, jak również do współpracy prywatnych kolekcjonerów z muzeami, których organizatorem lub współorganizatorem jest Województwo Małopolskie.

Inicjatywa ta skłania nas do poszukiwania odpowiedzi na pytania, czym są muzea domowe, co się na nie składa, kto i dla kogo je tworzy oraz dlaczego ich istnienie jest ważne. Dzięki takim projektom jak „Muzea domowe” dziedzictwo kulturowe Małopolski zyskuje kształt wielowymiarowego doświadczenia, a jego odbiorcy mogą poszerzać swoją wiedzę także dzięki cennym kolekcjom, do tej pory przechowywanym w zaciszu domowym.

Projekt „Muzea domowe” został ujęty jako przedsięwzięcie strategiczne w dokumencie *Strategia Rozwoju Województwa „Małopolska 2030”*, gdyż stanowi istotny element dziedzictwa kulturowego regionu. Zgodnie z jego zapisami podmioty działające w obszarze kultury powinny budować między sobą relacje, które umożliwią czerpanie korzyści z wymiany doświadczeń i będą sprzyjać tworzeniu zintegrowanej oferty kulturalnej oraz polepszeniu dostępu do lokalnych zasobów kultury. Przyjęcie takich działań pozwala na kultywowanie tradycji prywatnych zbiorów, umocnienie lokalnych więzi społecznych, a w tym – tożsamości narodowej i postaw patriotycznych. W konsekwencji powstała idea utworzenia sieci Małopolskich Muzeów Domowych.

Wszystkim gościom wystawy, a w szczególności uczestnikom projektu, życzę, aby stały się one dla Państwa źródłem wielu twórczych inspiracji i ciekawych doświadczeń. Jestem pewien, że zaowocuje to również efektywną współpracą na rzecz dalszego rozwoju prywatnego muzealnictwa w Małopolsce, dla dobra całej narodowej kultury.

Witold Kozłowski
Marszałek Województwa Małopolskiego

Muzeum Regionalne PTTK im. Antoniego Minkiewicza w Olkuszu

W 1906 r. powstało Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, a inicjatorem założenia jego oddziału na ziemi olkuskiej był inż. Antoni Minkiewicz. Pomysł padł na podatny grunt, dlatego też z końcem 1911 r. powołano lokalne struktury. Jednocześnie utworzono muzeum, które funkcjonuje do dziś. Celem było zabezpieczenie pamiątek miejscowej kultury, zachowanie dziedzictwa przeszłych pokoleń. Pierwszym kustoszem został inż. Jan Osmołowski. Funkcjonowała tu także sekcja muzealna, której członkiem był m.in. Jan Jarno (senior) – wybitny olkuszanin posiadający ogromne zasługi dla zachowania artefaktów, dokumentów, legend i podań regionalnych.

Początkowo siedziba muzeum znajdowała się w budynku Resursy Obywatelskiej na rogu ul. Górniczej i Mickiewicza. W okresie międzywojennym zbiory muzealne znalazły się w byłej powszechnej szkole żeńskiej przy ul. Mickiewicza i Sławkowskiej. Okres II wojny światowej wstrzymał działalność muzeum, odrodziło się ono dopiero w 1948 r. Inżynier Bolesław Czernicki we własnym mieszkaniu urządził salę ekspozycyjną, jednak gdy w 1950 r. opuścił Olkusz, uniemożliwiło to normalną aktywność placówki. Dopiero w latach 60. otrzymano odpowiedni lokal, a następnie wykupiono cały budynek (tzw. Batorówkę), w którym do dziś znajdują się zbiory.

Obecnie muzeum mieści się w trzech salach ekspozycyjnych. Na wystawie stałej znajdują się obrazy miejscowych artystów, zabytki dotyczące szeroko pojętej historii Olkusza (górnictwa, życia codziennego, działalności niepodległościowej) oraz artefakty etnograficzne. Kilka razy do roku organizowane są wystawy czasowe.





Sala 2, poświęcona zbiorom etnograficznym, fot. Grzegorz Kłeczek

Zbiory Muzeum Regionalnego PTTK im. Antoniego Minkiewicza w Olkuszu. Na wystawie stałej można podziwiać przedmioty związane z historią tego regionu, począwszy od starożytności. Z wymienionego okresu pochodzi ceramika rzymska odkryta podczas prac budowlanych. Niezwykłym okazem jest również tajemnicza włócznia Longobardów z V/VI w. n.e. Zbiory z innych epok są również bogate – muzeum posiada np. średniowieczny miecz reprezentacyjny, drewniane rury wodociągowe z XV/XVI w., a także zbiór monet z mennicy działającej w XVI/XVII w. Ponadto w skład zbiorów wchodzi obfity zasób dokumentów, prasy i fotografii głównie z XIX i XX w., sztandarów lokalnych stowarzyszeń i organizacji oraz dzieła miejscowych artystów (Marii Płonowskiej, Władysława Marczukiewicza, Władysława Jastrzębskiego i in.).

Olkusz jest znany ze swoich górniczych tradycji, więc w zasobach olkuskiego muzeum znajdują się niezwykle ciekawe artefakty służące dawnym górnikom, znalezione w starych wyrobiskach kopalnianych. Najstarsze z nich wykonano w XV/XVI w.: pyrliki (młotki), kilofki, kopaczka, tzw. sercówka (obecna w herbie miasta), lampki i kaganki olejowe. Część przedmiotów z drewna przetrwała do dziś, np. deska z obudowy szybu górniczego, tragi i niecki (przrządy do transportu rudy), a także podkowy dla koni pracujących pod ziemią. W kolekcji są też artefakty z historii współczesnego górnictwa, tj. skórzane hełmy, lampy karbidowe oraz charakterystyczne mundury.

Muzeum posiada w swoich zbiorach etnograficznych przedmioty codziennego użytku z I połowy XX w., unikalne świadectwo tamtych czasów, zebrane na przestrzeni lat z ziemi olkuskiej. Artefakty te można podzielić na kilka grup: ceramika użytkowa (garnki, garnuszki, formy na baby wielkanocne, koszyczki z korzenia sosny do wyrobu chleba, maselnice, wielofunkcyjne niecki); zabytki rolnicze (grabie do przerzucania siana, radło, orczyki, brony, żarna do mielenia zboża); świątki (z nieistniejących już kapliczek oraz z rozebranego kościoła pw. NMP oo. Augustianów); obrazy z chorągwi kościelnych. Na uwagę zasługują również kobiece ubrania ludowe zachodnich Krakowiaków z Witeradowa z początku XX w.

Koło Olkusz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Po zakończeniu II wojny światowej członkowie konspiracyjnych organizacji niepodległościowych byli często prześladowani, aresztowani, a w skrajnych przypadkach nawet mordowani przez nowe komunistyczne władze. Choć z czasem system ten zmieniał swoje oblicze, to dopiero po jego upadku możliwe było nieskrępowane zrzeszanie się weteranów walczących o wolną Polskę. Olkuszanie przystąpili do tych działań od razu. Już 26 października 1989 r. powstał miejscowy oddział Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej, w następnym roku w wyniku scalenia kilku towarzystw przyjął on nazwę, pod którą znany jest do dziś.

W pierwszym okresie działalności starano się, aby pamięć o dokonaniach żołnierzy Armii Krajowej odzyskała właściwe miejsce w przestrzeni publicznej. Aktywności w tym zakresie podejmowano na kilku płaszczyznach, od prozaicznego udziału w uroczystościach lokalnych po budowę pomników, tablic i krzyży nagrobnych. Przygotowano również serie wydawnictw, w tym najważniejsze *Partyzanckie Wspomnienia* (w latach 1999 i 2004), a także wystawę o tematyce historycznej (1997 r.). Członkowie Koła spotykali się z młodzieżą i opowiadali – m.in. podczas Rajdów Szlakami Walk Oddziału „Hardego” oraz szkolnych wykładów – o swoich przeżyciach.

Z czasem jednak szeregi kombatanckie zaczęły topnieć, dlatego też postanowiono przekazać pałeczkę młodym. Od 2016 r. to właśnie oni kierują działalnością Koła, wprowadzając je na nowe tory. Na szeroką skalę rozwinęła się grupa rekonstrukcyjna odtwarzająca nie tylko miejscowe oddziały partyzanckie, ale również formacje z okresu walk o granice Polski (1918–1921) oraz modę lat 40. Przygotowywane są filmy popularyzujące wiedzę o miejscowych dziejach, szczególnie z okresu II wojny światowej. Nowi członkowie kontynuują też inicjatywy swoich poprzedników, zbierając relacje żyjących świadków historii, tworząc wystawy, spotykając się z młodzieżą szkolną i wydając publikacje. Dzięki tej współpracy pokoleń, choć już nie bezpośredniej, pamięć o ludziach konspiracyjki niepodległościowej pozostaje żywa.



Członkowie Koła Olkusz ŚŻAK podczas uroczystości odsłonięcia tablicy poświęconej żołnierzom Armii Krajowej ziemi olkuskiej na Starym Cmentarzu w Olkuszu, 2001 r. W pierwszym rzędzie idą od prawej: Henryk Czerniak „Osa”, Adolf Kieres „Volt”, Jerzy Gerasimow „Czarny”, Marian Natkaniec „Nać”. W drugim rzędzie idzie drugi od prawej Stanisław Sowula „Sojka”. Fot. nieznany, źródło: Koło Olkusz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Działacze niepodległościowi z ziemi olkuskiej

Dążenia niepodległościowe przybrały na sile w okresie I wojny światowej, kiedy pojawiła się realna szansa na odbudowę państwa. Prace w tym kierunku podjęto również na ziemi olkuskiej, zajętej w pierwszych dniach przez wojska austro-węgierskie. Choć niejednokrotnie drogę do upragnionej wolności widziano inaczej, cel pozostawał jeden. Dzięki temu nasz region jest bogaty w ciekawe postaci, które na wiele sposobów angażowały się w walkę narodowo-wyzwoleńczą.



Antoni Minkiewicz, Ojców, lata 1907–1920, fot. nieznaną, źródło: Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu

Antoni Minkiewicz (1881–1920), choć urodził się na terenie Wołynia, swoje życie zawodowe i społeczne związał z ziemią olkuską. To właśnie tutaj, po otrzymaniu tytułu inżyniera w Leoben (Austria) w 1907 r., rozpoczął pracę w przemyśle górniczym. Po wybuchu Wielkiej Wojny aktywnie włączył się w działalność niepodległościową. Wspierał rozwój Legionów Polskich i akcję werbunkową w regionie, stanął także na czele lokalnych struktur Polskiej Organizacji Wojskowej. Angażował się w pomoc potrzebującym mieszkańcom niesioną przez Powiatowy Komitet Ratunkowy. Z jego inicjatywy powstały też dwa gimnazja (męskie i żeńskie). W 1918 r. został ministrem aprowizacji w pierwszym rządzie niepodległej Polski Jędrzeja Moraczewskiego. Po ustąpieniu został mianowany komisarzem Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego i od razu przystąpił do organizacji administracji. W lipcu 1920 r., pełniąc swój urząd, został schwytyany przez bolszewików i uprowadzony. Jego dalsze losy nie są znane.



Zofia Waleria Okrajni, Olkusz 1923 r., fot. nieznaną, źródło: Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu

Zofia Waleria Okrajni (1876–1947) urodziła się w Warszawie i tam rozpoczęła swoją pracę niepodległościową. Do Olkusza przybyła dopiero w 1900 r. wspólnie z mężem Antonim, który otworzył tu skład apteczny. W zasadzie od razu zaangażowała się w aktywność patriotyczną, organizując uświadamiające wiece skierowane do społeczności wiejskiej. W okresie I wojny światowej, poza zaangażowaniem w organizacje pomocowe, była, podobnie jak jej córki, członkinią Polskiej Organizacji Wojskowej. W dwudziestoleciu międzywojennym stanęła na czele Polskiego Czerwonego Krzyża, otrzymała mandat do rady miejskiej, należała także do wielu organizacji społecznych i paramilitarnych. Była jedną z osób, które po zajęciu Olkusza przez Niemców we wrześniu 1939 r. jako pierwsze przystąpiły do tworzenia struktur konspiracyjnych.



Jan Jarno, Olkusz,
lata 1918–1933,
fot. niezmany,
źródło: Muzeum
Regionalne PTTK
w Olkuszu

Jan Jarno (1867–1933) był olkuskim rzemieślnikiem (kowalem) żywo zaangażowanym w sprawy patriotyczne, za które m.in. został relegowany z seminarium nauczycielskiego w Miechowie. Przez 30 lat (1901–1931) był naczelnikiem miejscowej straży pożarnej. Wspierał finansowo wysiłek legionowy, należał też do grona inicjatorów odbudowy kopca Kościuszki w Olkuszu (1917 r.). Był członkiem sekcji muzealnej lokalnego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, zbierał pamiątki i zapisywał podania, zachowując je dla przyszłych pokoleń.

Stefan Buchowiecki (1863–1927) pochodził z Nowogródzczyzny, studia medyczne ukończył na Uniwersytecie Warszawskim, a następnie w 1890 r. rozpoczął praktykę zawodową w Olkuszu. Tutaj zaangażował się w prace na rzecz miejscowej społeczności, działał w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym, Resursie Obywatelskiej, straży pożarnej i radzie miejskiej. Był jednym z inicjatorów ustawienia pomnika nagrobnego Francesca Nulla, poległego pod Krzykawką w 1863 r. Po wybuchu Wielkiej Wojny zaciągnął się do Legionów Polskich. Organizował biuro werbunkowe w Olkuszu, a następnie zapewniał opiekę medyczną legionistom zarówno na linii frontu, jak i na jego zapleczu. W wojsku pozostał do 1925 r., a następnie odszedł do rezerwy jako generał brygady. Został odznaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Wirtuti Militari V klasy, a także dwukrotnie Krzyżem Walecznych.



Stefan Buchowiecki,
1927 r.,
fot. niezmany,
źródło: Muzeum
Regionalne PTTK
w Olkuszu



Karol Radłowski,
Olkusz 1923 r.,
fot. niezmany,
źródło: Muzeum
Regionalne PTTK
w Olkuszu

Karol Radłowski (1864–1928) przyszedł na świat w Częstochowie, jednak już po ukończeniu gimnazjum w 1880 r. związał się z ziemią olkuską, rozpoczynając pracę urzędnika w miejscowym Zarządzie Powiatu. W następnych latach pełnił różne funkcje, m.in. został wójtem gminy Minoga. W czasie I wojny światowej, kiedy Olkusz został zajęty przez wojska austro-węgierskie, a dotychczasowego burmistrza Jana Stachurskiego internowano, Radłowski stanął na czele miasta i pozostał na stanowisku aż do 1927 r. Z racji swojego urzędu angażował się w pomoc mieszkańcom. Kiedy 2 listopada 1918 r. powiacy przejęli władzę w mieście, to właśnie on przewodził delegacji, która wymusiła oddanie władzy w pokojowy sposób przez c.k. komendanta obwodu.

Zbiory Muzeum Regionalnego PTTK im. Antoniego Minkiewicza w Olkuszu dotyczące drugiej wojny światowej



1.



2.



3.



5.



4.



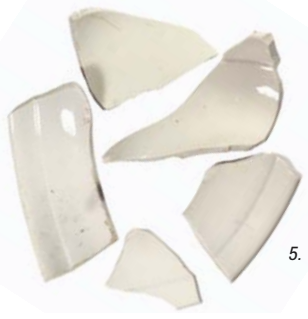
6.



7.

1. Butla tlenowa niemiecka z samolotu niemieckiego zestrzelonego przez porucznika pilota Władysława Gnysia 1 września 1939 r. nad Żuradą k. Olkusza, 2. Łopatką wojskową Mieczysława Karwińskiego, której używał w czasie służby w harcerstwie przed wojną i podczas jej trwania, 3. Opaska kombatantska AK Mieczysława Karwińskiego, 4. Niemiecka maszyna do pisania, wyniesiona z urzędu niemieckiego w Olkuszu przez dr. Wacława Kallistę z Kompanii Służby Zdrowia Obwodu Olkusz, 5. Dom rodziny Kocjanów we wsi Skalskie (obecnie dzielnica Olkusza), w którym urodził się Antoni Kocjan. Dom został zrekonstruowany pod zamkiem w Rabszynie, autor fot. nieznanym, 6. Portret Antoniego Kocjana w wieku szkolnym, autor fot. nieznanym, 7. Obraz MB Częstochowskiej z domu Antoniego Kocjana.

**Zbiory Koła Olkusz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.
Przedmioty z obozu „Hardego” w lesie Gościbi**





8.



9.



10.



12.



11.



13.



14.

(depozyt Dawida Golika, fot. Stefan Niedźwierski)

1. Bagnet od karabinu Lee-Enfield i fragment pochwy, **2.** Tubka po maści, **3.** Szczyrzyk Solingen, **4.** Fragmenty łyżek, 3 szt., **5.** Kawałki rozbitej miseczki niemieckiej (5 kawałków), **6.** Fragment pieca, **7.** Okucia okienne, **8.** Medaliki szkaplerzne, 3 szt., **9.** Niemiecki guzik mundurowy, **10.** Guziki polskie, **11.** Monety polskie i niemieckie, 5 szt., **12.** Fragmenty obuwia, 5 szt., **13.** Pozostałości żarówek, **14.** Pierścienie od płachty namiotowej, 2 szt. (drobne przedmioty nie przekraczają rozmiaru pięciozłotówki).

Zbiory Muzeum Regionalnego PTTK im. Antoniego Minkiewicza w Olkuszu



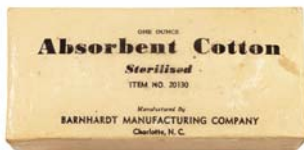
1.



2.



3.



4.



5.



6.



7.



8.

(fot. Stefan Niedźwieński)

1. Odbiornik używany do nasłuchu radiowego przez Wacława Cybulskiego „Bardię” i Jerzego Wesołowskiego „Ruja”, a następnie w oddziale „Suszarnia”, 2. Manierka Igora Pankowa (przedwojenna, polska), 3. Opaska BCh Adama Kani „Siekiera” z Oddziału „Mohorta”, 4. Brytyjski wojskowy opatrunek osobisty, 5. Łyżka niemiecka ze znakiem Luftwaffe, 6. Kompas miniaturowy, 7. Kanister na paliwo, niemiecki z 1942 r., 8. Orzełek czapkowy wz. 19.

Wrzesień 1939 i terror okupacyjny

Ziemia olkuska doświadczyła działań wojennych już w pierwszym dniu walk. 1 września 1939 r. niemieckie lotnictwo rozpoczęło bombardowanie strategicznych obiektów m.in. w tym regionie. Po północnej stronie Olkusza, na Pomorskiej Górze swój posterunek obserwacyjny w ramach służby dozoru lotniczego prowadzili specjalnie przeszkoleni w tym celu miejscowi harcerze. Jednym z nich był druh Mieczysław Karwiński (1920–2016), który tak wspominał wybuch wojny:

Taki posterunek składał się z 16 osób, a więc 2 zastępy, [...] jeden zastęp miał być w jednym tygodniu, drugi w drugim tygodniu, na zmianę. Służba była dwugodzinna. [...] Sam posterunek obserwacyjny był na szczycie góry. [...] Na posterunku było dwóch obserwatorów. Nagle słyszymy ryk samolotów, gdzieś nisko lecących, ja wyskoczyłem i słyszę ryk silników, więc z tym kolegą zaczynamy biec na górę [...] tam gdzie był nasz punkt. Po drodze, patrzymy, lecą samoloty, one leciały tzw. lotem koszącym. Niemcy się zorientowali, że to jest jakiś punkt obserwacyjny, w związku z tym jednostka wojskowa, którą trzeba zlikwidować, i zaczęli nas ostrzeliwać. [...] Jak oni strzelali, to myśmy się przewracali. Samolot przelatywał okrężał górę, zaczynamy okrążyć górę, to my na nogi i biegiem. Doskoczyłem na górę, chłopaki żyli. [...] Posyłałiśmy już meldunki, że takie i takie samoloty, było ich trzy [...] ciężkie bombowce dwusilnikowe typu Dornier-17. [...] Dwa samoloty, wracając nad Żuradą, zostały zestrzelone przez porucznika [Władysława] Gnyśia. [...] Zestrzelił od razu dwóch [...] one spadły w Żuradzie w odległości dosłownie 50 metrów jeden od drugiego.

(Por. Mieczysław Karwiński – wspomnienia [Wrzesień '39, Armia Krajowa], YouTube, 11.04.2017, <https://youtu.be/pHrCO0NTCjM>)

Wojska niemieckie wkroczyły na ziemię olkuską już 5 września, bez większych walk. Rozpoczęła się ciemna noc okupacji naznaczona represjami i terrorem. Olkuszanie doświadczyli brutalnych metod najeźdźców szczególnie dotkliwie 31 lipca 1940 r., kiedy doszło do wydarzeń określanych jako „krwawa środa”. Na kilku placach zgromadzono mężczyzn w wieku od 14 do 50 lat, znęcając się nad nimi przez cały dzień w odwecie za śmierć niemieckiego żandarma. Niemniej jednak jeszcze we wrześniu miejscowa ludność podjęła opór, oddolnie tworząc organizacje konspiracyjne, które w przyszłości przordziły się w główną siłę podziemnej walki przeciwko najeźdźcy.



Mieczysław Karwiński,
lata 40. XX w.,
fot. nieznaną,
źródło: Muzeum
Regionalne PTTK
w Olkuszu



Obraz ks. Marcina Dubiela „Krwawa środa”,
olej na płótnie

Opór zbrojny. Oddział Gerarda Woźnicy „Hardego”

Niemiecki okupant podzielił przedwojenny Powiat Olkusz na dwie części. Zachodnią część, wraz z Olkuszem, Kluczami i Sławkowem, włączono do III Rzeszy, natomiast część wschodnia, m.in. z Wolbromiem, Sułoszową, Skauką, Żarnowcem i Pilicą, stała się fragmentem Generalnego Gubernatorstwa. Sztucznie poprowadzona granica spowodowała w późniejszych latach powstanie w strukturze ZWZ-AK dwóch Obwodów Olkusz, z których wschodni (krypt. „Olga”) podlegał komendzie Okręgu Kraków, zaś zachodni (krypt. „Srebro”) – Okręgu Śląsk. Na terenie obu tych obwodów od 1943 r. działalność prowadziły oddziały partyzanckie. W części włączonej do GG operowały m.in. oddziały Stanisława Snitki „Sowy”, Henryka Niebrzydowskiego „Henryka” czy Jana Pieńkowskiego „Mohorta”. Największym z partyzanckich zgrupowań na tym terenie był jednak funkcjonujący w ramach struktur Okręgu Śląsk AK oddział ppor. Gerarda Woźnicy „Hardego”.

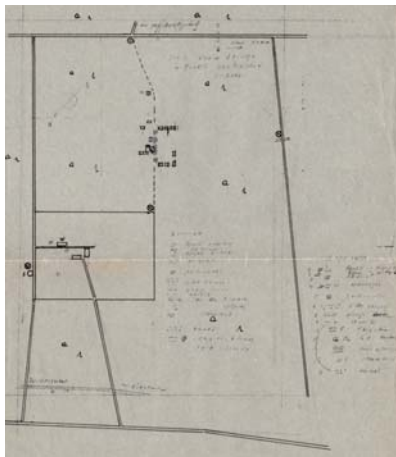


Oznaka śląskich oddziałów partyzanckich należąca do Tadeusza Kępki „Kosa” z oddziału „Hardego”, własność Adama Kępki, fot. Stefan Niedźwierski

Oddział „Hardego” powstał latem 1943 r. Wywodził się ze struktur Gwardii Ludowej Polskiej Partii Socjalistycznej „Wolność–Równość–Niepodległość”, scalonej następnie z AK. Przez trzy kompanie leśne i kompanię rezerwy, nie licząc szeroko rozbudowanej siatki wywiadowczej, przewinęło się około 400 żołnierzy. W szczytowym momencie (zimą 1944/1945) liczebność oddziału leśnego sięgała ponad 220 partyzantów. W strukturze AK, przewidującej odtworzenie przez siły podziemia przedwojennych jednostek Wojska Polskiego, zgrupowanie „Hardego” wchodziło w skład Oddziału Rozpoznawczego „Surowiec” 23. Śląskiej Dywizji Piechoty AK. Operując od sierpnia 1943 r. do października 1944 r. na styku granic III Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa na ziemi olkuskiej, a następnie do stycznia 1945 r. w Beskidzie Makowskim, oddział przeprowadził szereg akcji przeciw okupantowi, konfidentom i pospolitym bandom rabunkowym. Kadre dowódczą oddziału stanowili – prócz „Hardego” – zastępca dowódcy ppor. Józef Mrówka „Mat” oraz dowódcy kompanii: ppor. Antoni Ścibich „Trzepak”, ppor. Edward Pietrzykowski „Guma”, ppor. Guzik „Piwo”, ppor. Adam Bereszko „Wrzos”, ppor. Czesław Świątecki „Surma”, ppor. Edward Nowak „Jodła”. Szefem oddziału (czyli pomocnikiem dowódcy odpowiedzialnym za sprawy administracyjno-gospodarcze) był st. wachm. Władysław Krawczyk „Grab”, zaś od października 1944 r. jego następcą został sierż. NN „Żubr”.

Początkowo nieliczna grupa, korzystając z pomocy miejscowej ludności, kwaterowała w wioskach, z czasem jednak – po rozbudowaniu szeregów – partyzanci zbudowali leśny obóz. W świerkowym zagajniku, w rejonie położonej na odludziu wioski Góry Bydlińskiej, nieopodal samotnej gajówki Psiarskie, podkomendni „Hardego” przygotowali miejsce postoju. Gęsty las gwarantował osłonę. Baraki wybudowano między drzewami bez naruszania ich pni. Budynki trudno było dostrzec z odległości kilkunastu kroków, a wykrycie ich przez samolot obserwacyjny wydawało się niemożliwe. Na baraku-wartowni znajdował się zdobyczny zegar, a w baraku dowództwa – radioodbiornik na baterie. Jeden z żołnierzy, Stefan Piątek „Szary”, który przed ucieczką do partyzantki pracował w centrali łączności fabryki papieru w Kluczach, zorganizował w obozie sieć telefoniczną.

Oddział stanowił schronienie dla zagrożonych aresztowaniem konspiratorów z rejonu Olkusza i Zagłębia Dąbrowskiego. Służyli w nim również uciekinierzy z KL Auschwitz (np. jeden z dowódców plutonów, ppor. Piotr Przemyski „Ares”) oraz zbiegli z niemieckiej niewoli Anglicy i sowieccy jeńcy. Porucznik „Hardy”, prócz kompanii kwaterujących w lesie, miał także



Szkic obozu oddziału partyzanckiego „Hardego” w Górach Bydlińskich

do dyspozycji kompanię rezerwy utworzoną przez hm. Edwarda Nowaka „Jodłę” i Stanisława Szreniawę „Groma”. Żołnierze „leśnej rezerwy” na co dzień przebywali w swoich miejscach zamieszkania, nie wzbudzając podejrzeń, że mają styczność z konspiracją. Jednocześnie prowadzili wywiad i brali udział w szkoleniach, a w razie potrzeby byli mobilizowani do wsparcia oddziału leśnego. Uczestniczyli m.in. w ochronie zapowiadzianego alianckiego zrzutu broni i zaopatrzenia na placówkę zrzutową „Strus” pod Krzywopłotami, a także w napadzie na koszary Wehrmachtu w Jaroszowcu. Przy kompanii rezerwy została również utworzona kobieca drużyna sanitarno-gospodarcza.

Konspiratorki zastrzyły się m.in. przygotowaniem ze zdobycznego materiału ponad 100 bluz mundurowych. Szyciem uniformów kierował żołnierz kompanii rezerwy, przedwojenny ceniony olkuski rzemieślnik, krawiec Maciej Mędrək „Pęc”.

Wśród najważniejszych akcji zbrojnych oddziału na ziemi olkuskiej należy wymienić: przedarcie się przez obławę niemiecką w przysiółku Błójec k. Chechła 16 czerwca 1944 r. (poległo 5 partyzantów), opanowanie Wolbromia w nocy z 25 na 26 lipca 1944 r. we współdziałaniu z żołnierzami miejscowej placówki, a także nieudaną akcję w Olkuszu, której celem był magazyn broni w Fabryce „Olkusz”. W lipcu 1944 r. grupa „Hardego” udzieliła pomocy żołnierzom warszawskiego batalionu „Parasol”, którzy wpadli w zasadzkę w Udorzu. Warszawiacy odskakowali wówczas z Krakowa po zamachu na niemieckiego generała Wilhelma Koppego.

Z kolei w sierpniu 1944 r. żołnierze oddziału pod dowództwem „Aresa” napadli na niemieckie koszary w Jaroszowcu, cztery dni później zaś oddział zdobył dużą ilość broni i amunicji w zasadce między Kolbarkiem a Żarzewcem. Ostatnia z wymienionych akcji została okupiona śmiercią komendanta Kierownictwa Dywersji (Kedywu) Okręgu Śląsk AK rtm. Wacława Zdyba „Zawiei”, który przebywał wtedy w oddziale na inspekcji. Zgrupowanie współdziałało z innymi oddziałami AK, a także z członkami Batalionów Chłopskich, Armii Ludowej i partyzantami sowieckimi.

Szedłem obok kolumny. Przyglądałem się żołnierzom. Odbili długi marsz, w nocy nie spali. Teraz maszerowali znowu. Lada chwila oczekiwaliśmy strzałów od strony straży tylnej. Twarze promieniały zadowoleniem, nie widać było zmęczenia. To był dobry żołnierz, który przeszedł dobrą szkołę w ustawicznych mniejszych czy większych akcjach. Można było na niego liczyć, można było liczyć na dowódców oddziału. Ppor. „Hardy” wykonał dobrą robotę, stworzył wartościowy oddział partyzancki. Tą oceną skwitowałem akcję na Wolbrom

– pisał Zygmunt Janke „Zygmunt”, „Walter”, komendant Okręgu Śląsk AK, uczestnik akcji oddziału „Hardego” na Wolbrom (Z. Walter-Janke, *W Armii Krajowej na Śląsku*, Katowice 1986, s. 273).

W październiku 1944 r., w obliczu zaciskającego się pierścienia obław i coraz większego nasycenia miejscowego terenu wojskami niemieckimi, oddział przemaszerował w Beskid Makowski. W dotychczasowym miejscu działalności pozostał wydzielony pluton pod dowództwem Władysława Krawczyka „Graba”. Zbudował on ziemiankę w lesie około Pustyni Błędowskiej. W ślad za „Hardym” podążyła drużyna dywersyjna Obwodu Olkusz krypt. „Srebro”, dowodzona przez ppor. Kazimierza Kluczewskiego „Pijoka”. W pobliżu Harbutowic nad potokiem Gościbia przygotowany został nowy, zimowy obóz, którego budowę tak opisał „Hardy”:



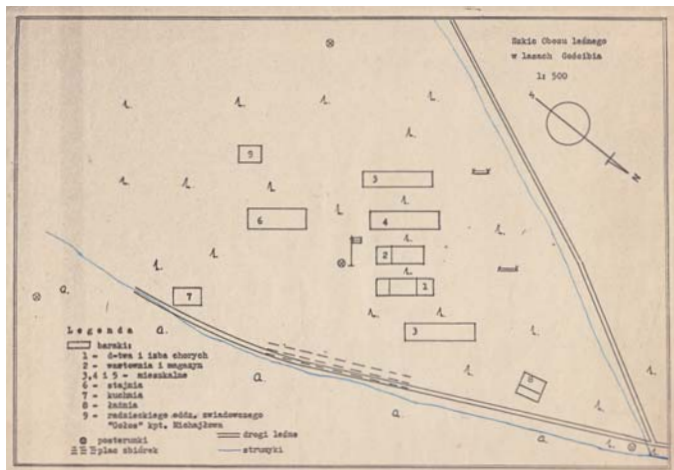
Kadra dowódcza oddziału, trzeci od lewej ppor. „Hardy”, 1944 r., fot. nieznan, źródło: Muzeum AK w Krakowie

Z batalionu zebrałem wszystkich rzemieślników budowlanych: cieśli, stolarzy, murarzy, zdunów, i utworzyłem z nich pluton budowlany, który otrzymał zadanie wybudowania trzech baraków mieszkalnych, kuchni, łaźni i stajni. Następne trzy plutony ścinały drzewa w odległych sektorach leśnych i przewoziły dłużyce świerkowe na teren budowy. [...] Przy budowie baraków korzystaliśmy z wydatnej pomocy okolicznej ludności, gdyż deski, blachę, papę, gwoździe i potrzebne narzędzia otrzymaliśmy od mieszkańców wsi Sułkowice i Harbutowice, a okucia do baraków wykonał sierż. „Wróbel” we współpracy z kowalami z Sułkowic. Pracownicy Spółdzielni Pracy „Kuznia” w Sułkowicach wykonali też ramy i okucia piecowe oraz komin blaszany do kuchni obozowej, zaopatrując go w specjalne urządzenie do rozpraszania dymu.

(Gerard Woźnica, *Oddział „Hardego”, Warszawa 1981, s. 141–142.*)

Z obozu w lasach Gościbi wychodziły na akcje w okolicznych miejscowościach patrole partyzanckie, z kolei do obozu wciąż ściągali spaleni członkowie konspiracji z Okręgu Śląsk. „Hardy” utrzymywał także kontakt z Olkuszem, skąd komenda Obwodu zorganizowała mu transport ciepłej odzieży. W sylwestra oddział wziął udział w uroczystej mszy świętej w kościele w Trzebuni. Nabożeństwo uświetnił chór złożony z partyzantów. 11 i 12 stycznia 1945 r. Niemcy przeprowadzili obławę na leśne kwatery, jednak „Hardy” zwycięsko wyprowadził partyzantów z okrężenia. Pod koniec stycznia 1945 r. – po okresie współdziałania z oddziałami Armii Czerwonej przy zdobyciu Makowa Podhalańskiego – oddział został rozwiązany. Jego żołnierze musieli odnaleźć się w nowej, często wyjątkowo trudnej, „ludowej” rzeczywistości.

Szkic obozu partyzanckiego w lasach Gościbi, sporządzony przez Gerarda Woźnicę po wojnie, fot. nieznan, źródło: Muzeum Regionalne PTTK w Olkusz



Oddział „Szarańcza” Jana Pieńkowskiego „Mohorta”

Olkuski Obwód AK krypt. „Oset”, a później „Olga”, zajmujący pozostały obszar powiatu miał zdecydowanie bardziej wiejski charakter niż jego zagraniczny odpowiednik. Z tego względu dużą siłą na tym terenie stanowili członkowie Batalionów Chłopskich, co należy podkreślić – silnie związani ze swoim wiejskim pochodzeniem. W grudniu 1943 r. doszło do scalenia części podziemnych militarnych struktur ludowców z AK (dołączyło wtedy ponad 900 osób), w tym oddziałów dywersyjnych. Jednym z nich była grupa pod dowództwem Jana Pieńkowskiego „Mohorta” (1907–1985), wywodząca się z okolic Sułoszowej. Po podporządkowaniu się AK oddział „Mohorta” wszedł w skład „Dominiki” (Kedyw) olkuskiego obwodu, na której czele stał Leonard Wyjadłowski „Ziemia”. Ponadto oddział wchłonął kilka mniejszych grup dywersyjnych z AK.

Trzeba podkreślić, że z czasem formacja była zasilana też przez „spalonych” konspiratorów z Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowa. Większość żołnierzy stała przebywała w swoich domach, jedynie kilka drużyn przeszło do działalności partyzanckiej, a ich członkowie musieli ukrywać się w specjalnie do tego przygotowanych melinach. Do sierpnia 1944 r. przeprowadzono szereg akcji wymierzonych w urzędy gminne (niszczenie dokumentacji kontyngentowej), konfidentów (zarówno upomnienia, jak i likwidacje), niemieckie jednostki porządkowe (np. dokonywano rozbrojeń) i linie kolejowe.



Jan Pieńkowski „Mohort”, lasy sancygniowskie, lato 1944 r., fot. nieznanymi, źródło: wystawa Ireny i Jerzego Wesołowskich „Nasza droga do niepodległości 1939–1989”



Żołnierze z oddziału „Mohorta”, lasy k. Tunelu, sierpień 1944, fot. nieznanymi, źródło: Muzeum AK w Krakowie

Oddział brał również udział w osłonie nieudanego odskoku dywersantów z grupy „Parasola”, który 11 lipca 1944 r. dokonali zamachu na Wilhelma Koppego. Jak wspominał sam „Mohort”:

Napięcie nerwowe żołnierzy ubezpieczających trasy odskoku „Parasola” było wielkie, gdyż przez trzy dni codziennie zajmowali wyznaczone stanowiska, codziennie rozstawiano łączników sygnalizujących wzdłuż szosy i codziennie ich musiano odwoływać.

(Partyzanckie wspomnienia, t. III, red. K. Kulig, M. Radomski, Olkusz 2021, s. 86)



Ostatecznie na podległym im obszarze warszawiacy nie mieli żadnych trudności. To właśnie opisywana grupa została wyznaczona do zabezpieczenia miejsca postoju sztabu 116 pułku piechoty AK ziemi olkuskiej w leśniczówce nieopodal Trzyciąża. 6 sierpnia 1944 r. doszło do starcia z wojskami niemieckimi, jednak „Mohortowi” udało się odeprzeć atak i przeprowadzić ewakuację. W następnych dniach oddział został zmobilizowany, wszedł w skład Samodzielnego Batalionu Szturmowego „Suszarnia” pod komendą cichociemnego Antoniego Iglewskiego „Ponara” i przeszedł do aktywności w lasach miechowsko-pińczowskich.

Pluton J. Pierńkowskiego „Mohorta” w lasach sancygniowskich latem 1944 r., drugi od prawej stoi Witold Orczyk „Lipski” z Sułoszowej,
fol. nieznaną,
źródło: wystawa Ireny i Jerzego Wesołówskich „Nasza droga do niepodległości 1939–1989”



Z oddziałem w różnym charakterze współpracowały także kobiety zrzeszone w Ludowym Związku Kobiet. Pełniły m.in. funkcje łączniczek, kolporterek i wywiadowczyń. W ramach „Zielonego Krzyża” przygotowywały się do niesienia pomocy sanitarnej rannym, zarówno żołnierzom, jak i cywilom. Warto nadmienić, że to właśnie członkinie LZK wykonały biało-czerwone opaski, które nosili partyzanci wywodzący się organizacyjnie z BCH.

Zuzanna Brożek z domu Myszor „Czajka”, szefowa Zielonego Krzyża na powiat olkuski,
fol. nieznaną,
ze zbiorów Cezarego Brożka

Jedną z bardziej spektakularnych form walki z okupantem prowadziła drużyna dywersji kolejowej Józefa Nowotnego „Jednorękiego”, która od sierpnia do listopada 1944 r. podlegała „Mohortowi”. Niszczyli oni infrastrukturę, wykolejali, a czasem i wysadzali pociągi na liniach Kraków–Sędziszów oraz Tunel–Wolbrom. Nieco innego charakter miał patrol kolejowy, również będący częścią „Suszarni”, w którego skład wchodził dwaj krakowscy harcerze z Szarych Szeeregów: Kazimierz Roszkiewicz „Bicz” oraz Igor Pankow „Turek”. Wskakiwali oni do pędzących pociągów oraz penetrowali pozostawione na bocznicach składy w poszukiwaniu potrzebnego sprzętu, niejednokrotnie rozbrajając napotkanych Niemców.

Pod koniec listopada 1944 r. zgrupowanie „Ponara” zostało rozwiązane, a oddział „Mohorta” udał się ostatecznie w północne rejony powiatu olkuskiego, gdzie w pobliżu Kroczyca został rozformowany po wkroczeniu wojsk sowieckich.



Patrol kolejowy, lasy w Sancygniowie, lato/jesień 1944, od lewej stoją: Stanisław Lechowicz „Przemysłownik”, Igor Pankow „Turek”, Roman Wusatowski „Feluś”, Stefan Bicz „Hannibal”, siedzą od lewej: Kazimierz Roszkiewicz „Bicz”, Wacław Wdowiak „Desant”,
fol. nieznanymi

*źródło: wystawa Ireny i Jerzego Wesolowskich
„Nasza droga do niepodległości 1939–1989”*

Samodzielny Batalion Szturmowy „Suszarnia”

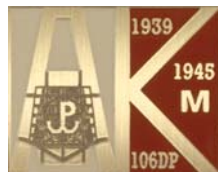
Na początku sierpnia 1944 r., m.in. w wyniku porażki, której doznały jednostki AK na na terenie tzw. „Rzeczpospolitej Partyzanckiej”, dowódca 106 DP AK Bolesław Nieczuja-Ostrowski postanowił zjednoczyć oddziały partyzanckie w celu dalszego nękania przeciwnika. 20 sierpnia doszło do ich koncentracji w ramach Samodzielnego Batalionu Szturmowego „Suszarnia” z cichociemnym kpt. Antonim Iglewskim „Ponarem” na czele. Zgrupowanie ulokowano w lasach sancygniowskich na północ od Miechowa. „Suszarnia” stacjonowała tam od sierpnia do listopada 1944 r. Dni upływały żołnierzom na szkoleniach i ćwiczeniach, zrealizowali też w tym czasie szereg akcji zbrojnych wymierzonych w okupantów. Miejsce ich postoju było celem niemieckich sił zbrojnych. Już pod koniec sierpnia doszło do pierwszego nieudanego natarcia. To, które w pewnej mierze zaważyło na zmianie funkcjonowania batalionu, miało miejsce 1 listopada – straty nieprzyjaciela sięgnęły wówczas kilkunastu zabitych, po stronie partyzanckiej zginęła jedna osoba. Mając świadomość, że Niemcy szykują szeroką akcję przeciwko zgrupowaniu, podjęto decyzję o dekoncentracji. Poszczególne plutony skierowano w różne rejonny działania.



Dowódca Samodzielnego Batalionu Szturmowego „Suszarnia”, cichociemny, kpt. Antoni Iglewski „Ponare” (pośrodku, w furazercie i skórzanym płaszczu) wśród partyzantów 2 kompanii, w której składzie walczył oddział „Szarańcza” Jana Pieńkowskiego „Mohorta” jako III pluton, lasy sancygniowskie, październik 1944, fot. Rudolf Zbysław Pasek „Sprzączka”, źródło: Muzeum Regionalne PTTK w Olkusz



Plakietka z odznaką pamiątkową Inspektoratu Rejonowego AK Miechów – „Maria” 106 DP AK, źródło: Muzeum Regionalne PTTK w Olkusz



Album „Dominika 1943–1945, Suszarnia” opracowany przez Jerzego Michalika i Jana Misztala, jeden z 15 egzemplarzy, źródło: Muzeum Regionalne PTTK w Olkusz

20 stycznia 1945 r. Armia Czerwona wyparła oddziały niemieckie z Olkusza. Przez kilka kolejnych dni trwały zażarte walki w rejonie Sławkowa. Z tego powodu odtworzony oddział Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizował w mieście szpital polowy. Występowały także poważne problemy aprowizacyjne. Zaczęła tworzyć się również nowa administracja. Powstała Powiatowa Rada Narodowa oraz jej gminne odpowiedniki. Burmistrzem został mianowany Jan Kasprzyk, a starostą Edward Górnicki. Na przełomie stycznia i lutego rozpoczął działalność Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, którego celem było utrwalanie władzy ludowej. Żołnierze Armii Krajowej próbowali wrócić do normalności. Jednym z aspektów tego zjawiska była chęć pochowania w godny sposób poległych w walce towarzyszy broni. Na cmentarzu parafialnym w Olkuszu 1 listopada 1946 r., po wcześniejszej ekshumacji, złożeni do wspólnego grobu zostali: Julian Guzy „Wąsik”, Zdzisław Zgrzywna „Kuba”, Jerzy Tylec „Wir” z Oddziału AK „Surowiec”, a także Mieczysław Karbownik „Szary” i Jan Żurek „Warta” z Oddziału AK „Litwinki”. Niestety niektóre miejsca pochówków pozostają nieznanne do dziś, tak jak w przypadku wybitnego konstruktora szyboców z Olkusza, Antoniego Kocjana. To właśnie on, w czasie wojny działając w AK, rozpracowywał niemiecką broń V1 i V2. Zginął z rąk Niemców 13 sierpnia 1944 r. rozstrzelany w ruinach warszawskiego getta. Tych zaś, którym udało się przeżyć piekło wojny, zachęcano do ujawniania swojej działalności konspiracyjnej władzom. Duża część z tych, która się na to zdecydowała, była represjonowana, prześladowana, a niejednokrotnie mordowana w kolejnych latach komunistycznych rządów.

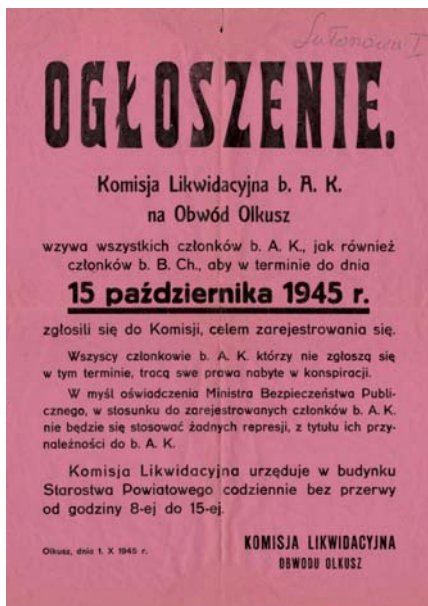
W sprzeczności wobec narzuceniu przez Sowietów nowych porządków część partyzantów przeszła do drugiej konspiracji. Tak było z oddziałem Edwarda Kaziora „Lota”, który wiosną 1945 r. przeprowadził w północnej części powiatu olkuskiego wiele akcji zbrojnych i propagandowych. „Lot” współdziałał z poakowskim oddziałem oficerów 106 Dywizji Piechoty AK kpt. Kazimierza Tomczaka „Lubicza” i ppor. Antoniego Janiszewskiego „Jawora”. Edward Kazior zginął w potyczce z funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej 30 kwietnia 1945 r. w Jeżówce, Kazimierz Tomczak i Antoni Janiszewski zostali skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 20 lutego 1951 r. na, odpowiednio, 12 lat i 15 lat pozbawienia wolności.



Józef Lipa, komendant Brygad Wywiadowczych WiN w Olkuszu, lata 50. Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie wyrokiem z 27 czerwca 1947 r. skazał go na 7 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 2 lata oraz przepadek mienia.
*foto. nieznanne,
źródło: Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu*



Antoni Janiszewski „Jawor”, „Roman”, lata 40.,
*foto. nieznanne,
własność Cezarego Brożka*



Do sierpnia 1945 r. z bronią w rękę działał tutaj także patrol Narodowych Sił Zbrojnych Antoniego Sękowskiego „Metysa”, opierając się na sprawdzonej jeszcze za okupacji sieci konspiracyjnej narodowców. Antoni Sękowski został aresztowany w lipcu 1945 r. przez bezpiekę, 28 lutego 1946 r. skazany przez Wojskowy Sąd Dowództwa Okręgu IV na karę śmierci, którą wykonano 4 maja 1946 r. w Katowicach.

Na przełomie 1945 i 1946 r. konspirację o charakterze nie zbrojnym, lecz cywilno-politycznym rozwinęło w Olkuskiem Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość. Powstały także antykomunistyczne organizacje młodzieżowe, wśród nich Młodzież AK w Skale i Armia Podziemna w Wolbromiu. Wszystkie wymienione organizacje podziemne zostały do 1951 r. rozbite przez bezpiekę.

Obwieszczenie Komisji Likwidacyjnej b. AK, rozwieszane w Sułoszowej,
źródło: zbiory Zbigniewa Rosia



Pogrzeb żołnierzy z oddziału „Hardego” i „Litwinki” na cmentarzu parafialnym w Olkuszu, 1 listopada 1946 r.
źródło: Muzeum Regionalne PTTK w Olkuszu

Pierwsze wzmianki o mieście pochodzą z XII w. Jego intensywny rozwój wiąże się z odkryciem złóż rudy ołowiu oraz dogodnej lokalizacji handlowej. Ogromnym przedsięwzięciem była budowa sztolni odwadniających (ponad 30 km) w XV i XVI w. Dzięki tej inwestycji udało się dotrzeć do nowych pokładów wspomnianego kruszcu. W szczytowym okresie działało ponad 300 kopalń, a wokół nich hut wytapiających drugi ważny kruszec – srebro. Ze względu na jego obfitość w 1579 r. otworzono w Olkuszu królewską mennicę. W kolejnych wiekach nastąpił przejściowy upadek tej gałęzi gospodarki, która odrodziła się dopiero w XIX w.

Bogate w zasoby miasto mogło pozwolić sobie na budowę murów obronnych z 15 basztami, a liczba murowanych budynków przewyższała w pewnym okresie sąsiedni Kraków. To właśnie ze Srebrnego Grodu pochodzili dwaj wybitni astronomowie: Marcin Bylica i Marcin Biem. Pod rosyjskim zaborem nastąpił rozwój przemysłowy tego ośrodka, m.in. w latach 80. XIX w. wybudowano kolej (linia z Dębłina do Dąbrowy Górniczej), a w 1907 r. powstała słynna fabryka naczyn, późniejsza „Emalia”, założona przez Petera Westena.



Zygmunt Vogel, *Widok rynku w Olkuszu*, 1792,
źródło: domena publiczna

Muzeum Armii Krajowej im. gen Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie
ul. Wita Stwosza 12, 31-511 Kraków, tel. (12) 410 07 70, 410 07 60
e-mail: biuro/@muzeum-ak.pl

Muzeum Regionalne PTTK im. Antoniego Minkiewicza w Olkuszu
Rynek 20, 32-300 Olkusz, tel. (32) 643 42 27
e-mail: pttk.olkusz@gmail.com

Koło Olkusz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
ul. Francesco Nullo 29a, 32-300 Olkusz, tel. 606 263 406
e-mail: szczak.olkusz@gmail.com

HOME MUSEUMS – TREASURES OF THE REGION

The Antoni Minkiewicz PTTK Regional Museum in Olkusz Olkusz unit of the World Association of Home Army Soldiers



Since 1911, the Antoni Minkiewicz PTTK Regional Museum in Olkusz has been involved in preserving the cultural heritage of the Olkusz region. Rich collections gathered in a building called Batorówka (which is a reference to King Stephan Batory, who reportedly stayed there) of medieval origin represent many aspects of the local history. The artifacts include mining tools from the turn of the 16th century, everyday items closer to contemporary times (19th and 20th centuries) in the ethnographical exhibition, and numerous other objects ranging from Antiquity (Roman pottery) through modern times (e.g., Olkusz mint products) to contemporary times (e.g., photographic documentation).

One should also mention the material signs of the struggle for the liberation of Poland. The Museum has become a guardian of a number of important artifacts that are testimony of the activities of the national underground organizations, in particular, Armia Krajowa (Home Army) in WW2 in the region. The exhibition contains various objects related to this formation on the territory of the antebellum Olkusz District both sides of the occupation border of the Third Reich and Generalgouvernement. They are photographs of partisan units and individual members of the underground (e.g., district commanders), accounts and memoirs created through the last 80 years, as well as physical objects of military and everyday use. The latter include a canteen used by Igor Pankow, pseudonym 'Turek' (Turk), member of the railway patrol of the Independent Assault Battalion 'Suszarnia' of the 106th Home Army Infantry Division; an armband in the national colors of Adam Kania, pseudonym 'Siekiera' (Axe), from the Partisan Unit 'Szarańcza' (Locust) of Peasant Battalions-Home Army of Jan Pieńkowski 'Mohort'; and an original arm badge of the Partisan Unit 'Surowiec' of the 23rd Home Army Infantry Division that belonged to Tadeusz Kęпка, pseudonym 'Kos' (Blackbird).

Owing to the fruitful cooperation with the Olkusz unit of the World Association of Home Army Soldiers, the Museum acquired valuable artifacts on loan for the exhibition that were recovered by archeologists on the grounds of the former camp of the 'Surowiec' Unit in the Gościbia forests near Harbutowice. They include a bayonet, shoe fittings, coins, holy medallions, gorgets as well as pieces of barrack windows, stove, and even a tube of a frostbite ointment. It is to be emphasized that this diversity of exhibits would not be possible if not for the kind understanding and patriotic attitude of individual people: descendants of the underground soldiers.

